

## GLOSA

MONIKA WAŁACHOWSKA

Glosa do uchwały SN z 12 XII 2013 r. [III CZP 74/13]<sup>1</sup>

Teza:

*W sprawie o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci najbliższego członka rodziny (art. 446 § 4 k.c.) ma zastosowanie art. 445 § 3 k.c.*

Uchwała SN wydana na skutek pytania prawnego sądu niższej instancji, jest godna uwagi nie tylko z teoretycznego, ale i praktycznego punktu widzenia. Argumenty przytoczone przez SN, choć wydawać się mogą słuszne, budzą poważne wątpliwości natury dogmatycznej.

Zanim przejdę do skomentowania uchwały, przedstawię w skrócie ewolucję roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej. W pewnym sensie pierwowzorem art. 446 § 4 k.c. był art. 166 k.z.<sup>2</sup>, który przewidywał, że w razie śmierci poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego lub instytucji przez nich wskazanej stosowną sumę pieniężną jako zadośćuczynienie za doznaną przez nich krzywdę moralną. Nowelizacja kodeksu cywilnego w 2008 r.<sup>3</sup> poprzez dodanie do art. 446 § 4 k.c. stanowi realizację postulatów przywrócenia znanej już na gruncie kodeksu zobowiązań instytucji zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią osoby bliskiej<sup>4</sup>. Wielokrotnie podnoszono, że Kodeks cywilny powinien być uzupełniony o przepis dający możliwość domagania się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej, a więc oprócz odszkodowania za szkodę majątkową<sup>5</sup>. Zwrócił na to uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich w wystąpieniu z 17 X 2006 r. skierowanym do Ministra Sprawiedliwości, twierdząc,

1. Biul. SN 2013 nr 12, s. 14.
2. Rozporządzenie Prezydenta RP – Kodeks zobowiązań z 27 X 1933 r., Dz. U. nr 82, poz. 598, ze zm.
3. Ustawa z 30 V 2008 r., Dz. U. Nr 116, poz. 731; przepis wszedł w życie 3 VIII 2008 r.
4. Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, wyd. 10, Warszawa 2012, s. 259, 268; W.J. Kocot, *Zadośćuczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny w razie śmierci poszkodowanego będącej następstwem czynu niedozwolonego* [w:] M. Nesterowicz (red.), *Czynu niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym*, Warszawa 2012, s. 221.
5. J. Skąpski, *Uwagi do projektu zmian w kodeksie cywilnym wniesionego przez rząd do sejmu w 1992 r.*, KPP 1993 z. 1, s. 82. Autor słusznie zauważył, że art. 446 § 3 stał się w praktyce fikcją, bowiem sądy nie uwzględniały przy jego stosowaniu przesłanek ekonomicznych – prawidłowy więc byłby powrót do koncepcji art. 166 k.z.

że w celu wzmocnienia ochrony ofiar wypadków komunikacyjnych należy wprowadzić do k.c. przepis o zadośćuczynieniu pieniężnym za krzywdę powstałą wskutek śmierci osoby bliskiej. Podkreślono, że skoro k.c. dopuszcza wynagrodzenie krzywdy w związku z naruszeniem dóbr osobistych, to „tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, co w sposób istotny narusza sferę psychicznych odczuć jednostki”. W nowelizacji nie chodziło jednak o zastąpienie odszkodowania z art. 446 § 3 k.c., ale wprowadzenie do art. 446 k.c. dodatkowego roszczenia majątkowego. Celem było „przywrócenie” instytucji z art. 166 k.z., a zatem art. 446 § 4 k.c. należy traktować jako *novum* o charakterze merytorycznym<sup>6</sup>. Wprowadzenie tego przepisu było także odpowiedzią na potrzeby społeczne dotyczące możliwości kompensacji uczucia bólu po stracie osoby bliskiej<sup>7</sup>. Nie oznacza to jednak, że obecnie stan prawny jest identyczny jak na gruncie k.z. – ten ostatni nie przewidywał przecież roszczenia o odszkodowanie za szkodę niepokrytą przez rentę. Rozgraniczenie roszczeń z art. 446 § 3 i 4 k.c. nie będzie sprawą łatwą<sup>8</sup>. Warto również zauważyć, że art. 446 § 4 k.c. ma charakter węższy (nie przewiduje roszczenia na wskazany cel społeczny).

Obecnie możliwa jest także kompensacja szkody w postaci naruszenia uczuć przywiązania do zmarłego (fr. *sentiments d'affection*), jednak tylko tych, które mają charakter rzeczywisty<sup>9</sup>, co podkreślano również na tle art. 166 k.z. Badaniu podlegać powinno natężenie więzi pomiędzy poszkodowanym a zmarłym<sup>10</sup>. Przyznanie odpowiedniej sumy ma, podobnie jak na podstawie art. 445 k.c. i 448 k.c., charakter fakultatywny. Odmowa uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie powinna być przez sąd obiektywnie uzasadniona. Zasądzeniu odpowiedniej kwoty nie stoi na przeszkodzie fakt, że krzywda w dniu wytoczenia powództwa (podobnie – wyrokowania – uw. MW) już nie istnieje (np. gdy powódka założyła już nową rodzinę)<sup>11</sup>.

Pozytywnie należy ocenić fakt, że zadośćuczynienie może być przyznane na podstawie art. 446 § 4 k.c. w oparciu o wszystkie zasady odpowiedzialności<sup>12</sup> (a więc także na podstawie

6. T. Kwieciński, J. Pokrzywniak, *Wstęp* [w:] Z. Strus (red.), K. Ortyński (red.), J. Pokrzywniak (red.), *Zadośćuczynienie po nowelizacji art. 446 k.c. na tle doświadczeń europejskich*, WU 2010 nr 2, s. 6.
7. B. Janiszewska, *Refleksje na temat wprowadzenia art. 446 § 4 k.c.* [w:] K. Szczepanowska-Kozłowska (red.), *Oblicza prawa cywilnego. Księga Jubileuszowa dedykowana Profesorowi Janowi Bleszyńskiemu*, Warszawa 2013, s. 194.
8. Odmienność tych roszczeń podkreśla SN – zob. wyrok SN z 12 IX 2013 r., IV CSK 87/13, Lexis.pl nr 8055127 (*zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej*).
9. M. Łolik, *Nowelizacja kodeksu cywilnego w zakresie możliwości przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej*, PPH 2008 nr 9, s. 13.
10. Orzeczenie SN z 31 V 1938 r., II C 3142/37, OSNC 1939 nr 2, poz. 100, OSP 1938 poz. 301, Lexis.pl nr 2344750.
11. Orz. SN z 14 XI 1961 r., 4 CR 133/61, NP 1969 nr 9, s. 1223, z glosą A. Ohanowicza. Autor słusznie zauważył, że **zasądzenie zadośćuczynienia uzależnione jest od istnienia krzywdy, a więc nie jest automatyczne**. Nie ma jednak znaczenia – przy ocenie jego zasadności – fakt, czy wskutek śmierci doszło do pogorszenia sytuacji majątkowej uprawnionego – tamże, s. 1227.
12. Tak również w przypadku art. 166 k.z. – zob. J. Korzonek, I. Roseblüth, *Kodeks zobowiązań. Komentarz*, Kraków 1934, s. 371; opowiadając się za deliktowym charakterem odpowiedzialność za produkt niebezpieczny sądzę, że również w razie śmierci poszkodowanego na skutek szkody wyrządzonej przez produkt, art. 446 k.c. ma zastosowanie – zob. też M. Jagielska [w:] A. Olejniczak (red.), *System Prawa Prywatnego*, tom 6 – *Prawo zobowiązań – część ogólna*, wyd. 2, Warszawa 2014, s. 986 i cyt. tam literatura.

art. 417 [2] k.c.<sup>13</sup>], a więc nie tylko o zasadę słuszności (co postulowano w trakcie prac legislacyjnych). Nie jest więc uzasadniona teza, że zadośćuczynienie powinno być przyznawane tylko w szczególnych okolicznościach, np. gdy uprawniony był świadkiem śmierci osoby bliskiej<sup>14</sup>, gdyż taka dodatkowa przesłanka nie wynika z treści przepisu. Podstawą odmowy zasądzenia zadośćuczynienia może być natomiast znikomy rozmiar krzywdy, jej istnienia nie można bowiem domniemywać.

Wobec tego, że ustawodawca nawiązał w nowelizacji Kodeksu cywilnego z 2008 r. do art. 166 k.z., warto w skrócie przedstawić jego ewolucję. Przepis ten przewidywał możliwość zasądzenia najbliższym członkom rodziny zmarłego lub instytucji przez nich wskazanej odpowiedniej sumy pieniężnej za krzywdę doznaną w związku ze śmiercią osoby bliskiej, na skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. Dopuszczalne było kumulatywne stosowanie obu roszczeń, jednak do wysokości poniesionej krzywdy<sup>15</sup>. Przepis ten był wzorowany na prawie szwajcarskim i orzecznictwie francuskim, na co wskazywano w uzasadnieniu do projektu Kodeksu zobowiązań<sup>16</sup> oraz orzecznictwie<sup>17</sup>. Okoliczność ta jest nie do przecenienia dla interpretacji przepisu o zadośćuczynieniu za śmierć osoby bliskiej. Skoro art. 446 § 4 k.c. stanowi niejako przywrócenie tej instytucji do polskiego porządku prawnego, pomocne może być odwołanie się do orzecznictwa i wypowiedzi doktryny dotyczących art. 166 k.z. oraz w szczególności orzecznictwa francuskiego. Przede wszystkim posłużyć się przez art. 166 k.z. oraz art. 446 § 4 k.c. pojęciem najbliższych członków rodziny zmarłego, wzorem szerokiego rozumienia tego pojęcia w orzecznictwie francuskim, powoduje, że aktualność zachowuje wiele orzeczeń SN precyzujących krąg uprawnionych do zadośćuczynienia. Oba przepisy traktują roszczenie jako mające charakter samodzielny, a przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej za krzywdę powstałą w związku ze śmiercią osoby bliskiej jest fakultatywne. Jedyna różnica dotyczy beneficjenta świadczenia odszkodowawczego – o ile art. 166 k.z. przewidywał alternatywę, to art. 446 § 4 k.c. przyznaje uprawnienie wyłącznie najbliższemu członkowi rodziny zmarłego. Można się zastanawiać nad słusznością takiej zmiany; z jednej strony niewątpliwie krzywdą ma charakter osobisty i przyznanie zadośćuczynienia np. małżonkowi czy dzieciom zmarłego wydaje się oczywiste. Z drugiej strony jednak niekiedy być może większą satysfakcją dla uprawnionego byłoby przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (skoro suma ta i tak nie może w pełni zrekomensować poniesionego uszczerbku o charakterze niemajątkowym).

Jak orzekł SN, dla przyznania zadośćuczynienia na podstawie art. 166 k.z. nie było wystarczające stwierdzenie śmierci osoby bliskiej, ale ponadto wystąpienie krzywdy u najbliższego członka rodziny, a więc istnienie uczucia smutku, żalu, osamotnienia itp.<sup>18</sup> Przepis ten nie tworzył

13. B. Więzowska, *Odpowiedzialność cywilna na zasadzie słuszności*, Warszawa 2009, s. 182, 269; M. Safjan, *Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej*, Warszawa 2004, s. 82; Z. Banaszczyk [w:] A. Olejniczak (red.) *System...*, s. 888.

14. W.J. Kocot, *Zadośćuczynienie...*, op. cit., s. 236.

15. B. Lackoroński, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdy wynikłe ze śmierci najbliższego członka rodziny na podstawie art. 446 § 4 k.c.* [cz. 1], „Palestra” 2009 nr 7–8, s. 26.

16. R. Longchamps de Berier, *Uzasadnienie projektu Kodeksu zobowiązań z uwzględnieniem ostatecznego tekstu kodeksu art. 1–167*, Komisja Kodyfikacyjna. Podkomisja prawa o zobowiązaniach, z. 4, Warszawa 1934, s. 246.

17. Uchwałę całej Izby Cywilnej SN z 29 I 1957 r., 1 CO 37/56, OSN 1958 nr 1, poz. 2.

18. Orzec. SN z 16 VIII 1938 r., II C 262/38, „Przegląd Sądowy” 1938 nr 12; J. Korzonek, I. Rosenblüth, op. cit., s. 371.

jednak nowego dobra osobistego<sup>19</sup>, a przyznanie zadośćuczynienia nie było automatyczne, lecz uzależnione od okoliczności sprawy<sup>20</sup>. Tylko w jednym orzeczeniu na tle art. 166 k.z. SN uznał za krzywdę podlegającą kompensacji „obrazę uczuć uprawnionego przywiązania rodziców do dziecka”, przez co pozbawia ich tej pomocy, jakiej mogli spodziewać się od niego”, nie stwierdzając jednak, czy uczucie przywiązania ma charakter dobra osobistego rodzica<sup>21</sup>. Konieczne było także wykazanie adekwatnego związku przyczynowego między zdarzeniem a śmiercią, nie był on domniemany<sup>22</sup>.

*Zdaniem SN roszczenie z art. 166 k.z. jako mające charakter osobisty nie przechodziło na spadkobierców, i to nawet gdy powództwo o nie było wytoczone za życia*<sup>23</sup>. Nie miał zastosowania art. 165 § 3 k.z. (odpowiednik obecnego art. 445 § 3). Potwierdza to teza orzeczenia SN z 10 XI 1948 r.<sup>24</sup>, w którym stwierdzono, że *przepis art. 165 § 3 k.z. o dopuszczalności przejścia roszczenia samego poszkodowanego o zadośćuczynienie za krzywdę moralną na jego spadkobierców jest natury wyjątkowej i nie może być stosowany do przypadku z art. 166 k.z., na podstawie którego najbliższa rodzina poszkodowanego dochodzi zadośćuczynienia za swoją krzywdę moralną*.

Jest to o tyle istotne, że obecnie obowiązujący art. 446 § 4 k.c., wzorowany na art. 166 k.z., nie zawiera odesłania do art. 445 § 3 k.c. Stanowisko doktryny i orzecznictwa wyrażone na tle art. 166 k.z. pozostaje moim zdaniem aktualne<sup>25</sup>; rodzajowo oba przepisy są tożsame, dotyczą tego samego przedmiotu ochrony (bez znaczenia jest, że art. 446 § 4 k.c. nie przewiduje roszczenia o zapłatę na cel społeczny). **Roszczenie jest związane ściśle z osobą zmarłego, zatem wobec braku przepisu szczególnego w stosunku do art. 922 § 2 k.c., nie staje się ono częścią spadku po uprawnionym**. Skoro art. 446 § 4 k.c. nie odsyła do art. 445 § 3 k.c. (tak jak to uczyniono w art. 448 k.c.), zastosowanie musi mieć ogólna reguła z art. 922 k.c. **Za niedziedzicznym**

19. J. Matys, *Model zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu szkody niemajątkowej w kodeksie cywilnym*, Warszawa 2010, s. 246; M. Warciński, *Głosa do uchwały SN z 22 X 2010 r., III CZP 76/10*, „Palestra” 2012 nr 1–2, s. 102; B. Lackoroński, *Zadośćuczynienie...* (cz. 1), s. 23.

20. J. Namitkiewicz, *Kodeks zobowiązań. Komentarz dla praktyki*, t. 1, Część ogólna, Łódź 1949, s. 282 i n.

21. Orz. SN z 24 XI 1937 r., CI 2096/37, OSNC 1938 nr 10, poz. 432, Lexis.pl nr 1138405.

22. B. Lackoroński, *Zadośćuczynienie...*, (cz. 1), op. cit., s. 26.

23. Orzeczn. SN z 31 V 1938 r., C II 3142/37, LexPolonica 2344750 (w tej sprawie powództwo oddalono, ze względu na słabą więź pomiędzy zmarłą a jej rodzeństwem. Sąd podkreślił jednocześnie, że **roszczenie z art. 166 k.z. nie podlegało dziedziczeniu**, zaś art. 165 § 3 k.z. nie miał tu zastosowania); orz. SN z 13 VII 1964 r., I CR 370/63, OSP 1965 nr 9, poz. 198 (**prawo do żądania zadośćuczynienia za krzywdę moralną w razie śmierci poszkodowanego (art. 166 k.z.) ma charakter osobisty i jako takie nie należy do spadku po osobie uprawnionej do domagania się odpowiedniego wynagrodzenia. Na rzecz spadkobierców uprawnionego nie można zasądzić zadośćuczynienia nawet wtedy, gdy powództwo zostało wytoczone za jego życia.**); wyrok SN z 15 III 1962 r., 2 CR 685/61, OSPIKA 1962 nr 12, poz. 328.; wyrok SN z 14 II 1968 r., I PR 441/67, OSNCP 1968/11, poz. 192 (**roszczenie oparte na art. 166 k.z. z tytułu zadośćuczynienia jest ściśle związane z osobą, która cierpi z powodu utraty kogoś z najbliższych, wygasa ono ze śmiercią osoby uprawnionej i na spadkobierców nie przechodzi**); orz. SN z 19 III 1962 r., 2 CR 685/61, OSPIKA 1962 nr 12, poz. 328; zob. też Z. Radwański, *Zadośćuczynienie pieniężne za szkodę niemajątkową. Rozwój i funkcja społeczna*, Poznań 1956, s. 186.

24. Orz. SN z 10 XI 1948 r., 786/48, „Przegląd Notarialny”, 1949 nr 5–6, s. 485.

25. B. Lackoroński, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdy wynikłe ze śmierci najbliższego członka rodziny na podstawie art. 446 § 4 k.c.* (cz. 2), „Palestra”, 2009 nr 9–10, s. 46.

charakterem roszczenia z art. 446 § 4 k.c. opowiada się także obecnie polska doktryna<sup>26</sup>. Trudno stwierdzić, czy brak dziedziczności roszczenia o zadośćuczynienie w razie śmierci osoby bliskiej był celowym zabiegiem ustawodawcy<sup>27</sup> (żaden wniosek nie może być wywiedziony z treści uzasadnienia projektu ustawy – zob. Druk sejmowy nr 81).

Sądzę, że brak odesłania do art. 445 § 3 k.c. jest oczywistą „pomyłką” legislacyjną, nie widzę żadnych powodów, dla których sytuacja osób uprawnionych przez art. 445 i 448 k.c. miałaby być uprzywilejowana względem uprawnionych na podstawie art. 446 § 4 k.c. W każdym przypadku roszczenia są związane z osobą uprawnionego, a krzywda ma charakter osobisty, stąd brak jest wystarczającego uzasadnienia dla różnicowania wspomnianych podmiotów. Z tego względu można odnieść wrażenie, że ten swoisty brak jednolitości przepisów w zakresie dopuszczalności dziedziczenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniądze próbował „naprawić” SN w uchwale z 12 XII 2013 r.<sup>28</sup>, w której orzekł, że „w sprawie o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci najbliższego członka rodziny (art. 446 § 4 k.c.) ma zastosowanie art. 445 § 3 k.c.”<sup>29</sup>. Powodowie, rodzice i rodzeństwo zmarłego wytoczyli na podstawie art. 446 § 4 k.c. powództwo o zadośćuczynienie; w trakcie postępowania jeden z nich zmarł, więc do sprawy zgłosili się jego następcy prawni. Sąd I instancji umorzył postępowanie co do części dochodzonej przez zmarłego powoda, w związku z brakiem podstaw do przejścia tego roszczenia na spadkobierców. Sąd Okręgowy powziął wątpliwość, czy faktycznie z taką sytuacją mamy do czynienia, i zwrócił się do SN z wnioskiem o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, podkreślając jednocześnie, że art. 446 § 4 k.c. nie stanowi *novum* merytorycznego, a jedynie potwierdza możliwość domagania się zadośćuczynienia w razie śmierci osoby bliskiej (na podstawie art. 448 k.c.). Jego zdaniem brak odesłania do art. 445 § 3 k.c. pogarsza sytuację spadkobierców, którzy dochodzą podobnego roszczenia jak z art. 445 k.c., a więc uzasadnione jest odpowiednie stosowanie art. 445 § 3 k.c., w duchu zasady równości wobec prawa (art. 2 i 32 Konstytucji). Sąd Najwyższy, podziеляjąc stanowisko, że od końca 1996 r. możliwe było domaganie się zadośćuczynienia za zerwanie więzi rodzinnych, nie przyjął argumentu, że brak odesłania do art. 445 § 3 k.c. musi przemawiać

26. A. Olejniczak [w:] A. Kidyba (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2010, s. 503; Z. Radwański, A. Olejniczak, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2012, s. 269; A. Śmieja [w:] A. Olejniczak (red.), *System...*, op. cit., s. 772 [zdaniem autora należy sądzić, że brak odesłania do art. 445 § 3 k.c. nie jest dziełem przypadku]; J. Ciszewski, J. Knabe, *Komentarz do art. 922 k.c. – pkt 6* [w:] J. Ciszewski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2012, Lexis.pl (dostęp 20 VI 2014 r.); M. Olczyk, *Komentarz do zmiany art. 446 Kodeksu cywilnego – pkt 13*, Lex/el. 2008 (dostęp 20 VI 2014 r.); M. Kaliński [w:] A. Brzozowski, J. Jastrzębski, M. Kaliński, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania – część ogólna*, Warszawa 2013, s. 180; J. Matys, *Model...*, op. cit., s. 252; A. Daszewski, *Od stosownego odszkodowania do zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę dla najbliższych członków rodziny zmarłego*, „Prawo Asekuracyjne”, 2008 nr 4, s. 10–11.

27. A. Śmieja, jw., który twierdzi, że brak odesłania do art. 445 § 3 k.c. nie jest dziełem przypadku, choć bliżej tego nie uzasadnia.

28. Uchwała SN z 12 XII 2013 r., III CZP 74/13, Biul. SN 2013 nr 12, s. 14.

29. Tak też postan. SN z 26 II 2014 r., I CZ 20/14, Lexis.pl nr 8350780, choć bez głębszego uzasadnienia [SN podzielił stanowisko zajęte w uchwale III CZP 74/13]; tak też G. Karaszewski, *Komentarz do art. 446 k.c.* [pkt 6], J. Ciszewski (red.), *Kodeks...*, op. cit. (dostęp 20 VI 2014 r.) – zdaniem autora „wierzycielność o zadośćuczynienie z art. 446 § 4 k.c. przechodzi na spadkobierców według reguł przewidzianych w art. 445 § 3 k.c., gdyż nie ma jakichkolwiek podstaw, aby w omawianym wypadku faworyzować osobę odpowiedzialną za szkodę w razie śmierci uprawnionego do zadośćuczynienia”. Nie podzielam tej tezy – взгляд na „faworyzowanie” podmiotu odpowiedzialnego nie może przemawiać za taką wykładnią.

za niedziedzicznością roszczenia z art. 446 § 4 k.c. [zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 922 § 2 k.c.], i to mimo że przepis ten uznaje za odpowiednik art. 166 k.z., który nie przewidywał przejścia roszczenia na spadkobierców. Sąd odwołał się do faktu, że k.z. nie przewidywał odpowiednika art. 448 k.c., który rozszerza prawo domagania się zadośćuczynienia za naruszenie wszelkich dóbr osobistych. Co więcej, SN orzekł, że „okoliczność, że zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej ma ściśle osobisty charakter (podkreśl. moje), również nie podważa tezy o dziedziczności tego roszczenia”. To stwierdzenie budzi chyba najwięcej wątpliwości – skoro bowiem zgodnie z ogólną zasadą dziedziczenia, w skład spadku wchodzi prawa i obowiązki majątkowe zmarłego, nie należą natomiast do spadku prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, jak również prawa, które z chwilą jego śmierci przechodzą na oznaczone osoby niezależnie od tego, czy są one spadkobiercami (art. 922 § 1 i 2 k.c.), to **prawa osobiste**, a więc ściśle związane z osobą zmarłego, **mogą przejść na spadkobierców tylko wtedy, takie dziedziczenie dopuszcza ustawa**. Takim przepisem jest art. 445 § 3 k.c., do którego odsyła art. 448 k.c.

Niezrozumiałe jest w związku z tym stwierdzenie SN, że brak takiej regulacji w art. 446 § 4 k.c. nie oznacza jednak, że określone w nim roszczenie nie jest dziedziczne. Sąd oparł tę myśl na przekonaniu, że art. 446 § 4 k.c. nie kreuje nowego dobra osobistego, które podlegać ma odmiennej regulacji niż wszystkie inne dobra osobiste, zaś celem wprowadzenia tego przepisu było zwiększenie ochrony ofiar wypadków komunikacyjnych przez ułatwienie najbliższym członkom rodziny zmarłego dochodzenia roszczeń o zadośćuczynienie pieniężne rekompensujące im ból, cierpienie, rozpacz po stracie osoby bliskiej. To doprowadziło SN do wniosku, że nie ma uzasadnienia twierdzenie, że roszczenie o zadośćuczynienie za naruszenie każdego dobra osobistego (np. w postaci tajemnicy korespondencji, godności czy prawa do odbywania kary pozbawienia wolności w nieprzeludnionej celi) może przechodzić na spadkobierców na podstawie art. 448 w związku z art. 445 § 3 k.c., a nie jest to możliwe w wypadku zadośćuczynienia określonego w art. 446 § 4 k.c., dlatego że przepis ten, w przeciwieństwie do art. 448, nie odwołuje się do art. 445 § 3 k.c. dodał, że wniosek przeciwny nie znajduje uzasadnienia tym bardziej, że rodzaj naruszonego dobra ma zupełnie inną rangę, a skutki naruszenia są nieporównywalnie większe. Oprócz tego SN stwierdził, że osoba dochodząca zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią osoby bliskiej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio, ale również może być pokrzywdzona bezpośrednio, na skutek zerwania więzi rodzinnych. Ostatecznie **SN orzekł, że „art. 446 § 4 k.c. zawiera normę szczególną w stosunku do ogólnej regulacji dotyczącej zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, zawartej w art. 448 k.c. Skoro zatem przepis art. 446 § 4 k.c. nie reguluje dziedziczności roszczenia, zastosowanie znajduje art. 448 w związku z art. 445 § 3 k.c.”**

Komentarz do tak sformułowanych tez nie jest łatwy, tym bardziej że argumenty i założenia, które legły u podstaw cytowanego orzeczenia, są bardzo kontrowersyjne. Przede wszystkim trudno zgodzić się z generalną tezą SN, że w każdym przypadku śmierci osoby bliskiej można mówić o naruszeniu dóbr osobistych najbliższych członków rodziny. Podtrzymuję pogląd<sup>30</sup>, że nieuprawnione jest dokonywanie tak daleko idącej generalizacji. Sądzę, że gdyby tak faktycznie było, niecelowe byłoby

30. M. Wałachowska, *Głosa do wyroku SN z 14 I 2010 r.*, IV CSK 307/09, OSP 2011 nr 2, poz. 15; eadem, *Głosa do uchwały SN z 22 X 2010 r.*, III CZP 76/10, OSP 2011 nr 9, poz. 96; eadem, *Głosa do uchwały SN z 13 VII 2011 r.*, III CZP 32/11, „Prawo Asekuracyjne”, 2011 nr 4, s. 88 i n.; zob. też E. Bagińska, M. Wałachowska, *Nadużycie prawa podmiotowego a dochodzenie roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne z tytułu śmierci osoby bliskiej*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe”, 2014 nr 1, s. 17.

wprowadzanie art. 446 § 4 k.c. Po drugie, uzasadnienie uchwały jest niespójne – z jednej strony sąd twierdzi, że nowy przepis nie tworzy nowego dobra osobistego, które ma podlegać odmiennej regulacji niż inne dobra osobiste, po czym dodaje, że „że rodzaj naruszonego dobra ma zupełnie inną rangę, a skutki naruszenia są nieporównywalnie większe”. Być może sąd posłużył się pewnym „skrótom myślowym”, jednak teza ta nie znajduje rozwinięcia w dalszej części uzasadnienia. Nie wiadomo, czy sądowi chodziło o to, że przepis nie wymaga udowodnienia naruszenia dobra osobistego (z czym się akurat zgadzam), czy tworzy „nowe” dobro osobiste o randze większej niż pozostałe.

Teza, że przepis tworzy nowe dobro osobiste, którego regulacja ma być podobna jak innych, a z drugiej strony, że ma ono „zupełnie inną rangę” (chyba większą?), jest wewnątrznie sprzeczna. Jeśli SN przyjmuje, że przepis wprowadza nowe dobro osobiste, to można się zastanawiać, jaki był cel wprowadzenia nowego przepisu. Katalog dóbr osobistych ma przecież charakter otwarty (art. 23 k.c.), a jego poszerzenie jest wynikiem praktyki orzeczniczej sądów. Z tego względu nie byłoby konieczne nowelizowanie art. 446 k.c., skoro to sądy mogły „stworzyć” nowe dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej. W konsekwencji zbędne byłoby dokonywanie karkołomnej wykładni *contra legem* prowadzącej do twierdzenia, że art. 445 § 3 k.c. mimo braku odesłania do niego w art. 446 § 4 k.c. mimo wszystko ma zastosowanie.

Twierdzenie SN, że art. 446 § 4 k.c. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 448 k.c. również nie jest przekonujące, choć wynikać musiało z założenia, że § 4 tworzy nowe dobro osobiste (i to o wyższej randze). Skoro katalog dóbr osobistych jest otwarty, a ich ranga taka sama (w sensie jurydycznym nie ma dóbr osobistych „ważniejszych” od innych<sup>31</sup>), żadnego uzasadnienia nie znajduje teza o „zupełnie innej randze” dobra chronionego przez ten przepis; SN zresztą nie precyzuje, w czym miałyby to się objawiać. Wprawdzie interes niemajątkowy, który może zostać naruszony w związku ze śmiercią innej osoby, ma szczególny charakter i wprowadzenie jego ochrony w drodze przepisu prawa było od dawna oczekiwane i postulowane, to nie może to uzasadniać tezy, że ustawodawca wprowadził jakąś szczególną kategorię dobra podmiotów prawa cywilnego. Tymczasem odnieść można wrażenie, że SN wyszedł z założenia, że sfera chroniona przez art. 446 § 4 k.c. i art. 448 k.c. jest bardzo podobna, zatem odesłanie do art. 445 § 3 k.c. można niejako „pośrednio” wywieść z treści art. 448 k.c. (SN uznaje art. 446 § 4 k.c. za *lex specialis*). Wprawdzie istnieją pewne podobieństwa między zadośćuczynieniem z art. 445 k.c. i 446 k.c. (roszczenia te mają na celu kompensację<sup>32</sup> ujemnych przeżyć o charakterze psychicznym), jednak samo to nie może uzasadniać tezy wyrażonej w cytowanej uchwale.

Konkludując, stwierdzić należy, że teza uchwały SN ma charakter *contra legem*. Zrozumiałe jest, że SN w pewien sposób próbował „naprawić” oczywistą według mnie usterkę legislacyjną, polegającą na braku odesłania w art. 446 § 4 k.c. do art. 445 § 3 k.c. **Nie widzę żadnych przeszkód, aby roszczenie o zadośćuczynienie z tytułu śmierci osoby bliskiej przechodziło na spadkobierców, jednak o tym powinien zdecydować ustawodawca, a nie sąd** (zwłaszcza, że zdaniem SN przepis ten ma być stosowany wprost<sup>33</sup>!). Skoro zasadą ogólną jest niedziedziczność praw osobistych

31. Równorzędności ochrony nie podważa generalnie m.zd. fakt, że w przypadku niektórych dóbr osobistych ustawodawca wprowadza przepisy określające szczególnie sposób wynagrodzenia szkody w związku z ich naruszeniem (zob. np. art. 444 k.c.)

32. Wyrok SN z 7 III 2014 r., IV CSK 374/2013, Lexis.pl nr 8276065.

33. G. Wolak, *Zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci najbliższego członka rodziny (art. 446 § 4 k.c.) a art. 445 § 3 k.c.*, „Prawo Asekuracyjne” 2014 nr 1, s. 31.

w braku wyraźnego przepisu prawa (art. 922 § 2 k.c.), *de lege lata* brak odesłania w art. 446 § 4 k.c. do art. 445 § 3 k.c. musi oznaczać, że roszczenie o zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej nie przechodzi na spadkobierców<sup>34</sup>. *De lege ferenda* opowiadam się za nowelizacją k.c. poprzez wprowadzenie odesłania na wzór tego, którym posłużono się w art. 448 k.c. Przemawia za tym nie tylko zbliżony charakter roszczeń i ich cel, ale także wzgląd na zasadę równości wobec prawa (art. 2, 32, 64 Konstytucji). Dlatego tezę SN należy *de lege lata* traktować li tylko jako postulat, nie ma ona wystarczającego umocowania w treści obowiązujących przepisów prawa. Nie jest dostateczny dla jej uzasadnienia argument o „faworyzowaniu” sprawcy<sup>35</sup>; sądzę, że o wprowadzeniu wyjątku od art. 922 § 2 k.c. winien decydować prawodawca, a nie sąd.

Podobieństwo roszczeń nie może być też argumentem za stosowaniem art. 445 § 3 k.c. (zdaniem SN – wprost), i to nawet ze względu na zasadę *ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio*. Zgodnie bowiem z jedną z podstawowych zasad wykładni prawa, wyjątków nie należy poddawać wykładni rozszerzającej (*exceptiones non sunt extendendae*)<sup>36</sup>; tym bardziej więc nie jest dopuszczalna interpretacja *contra legem*. Potwierdza to wyrok SN z 28 IV 2010 r.<sup>37</sup>, w którym sąd orzekł, że art. 445 § 3 k.c. nie może być stosowany w drodze analogii do roszczenia z tytułu zachowku (art. 1002 k.c.). Pomijając fakt, że roszczenia o zadośćuczynienie i o zachówek są rodzajowo odmienne istotne jest, że przepisu wyjątkowego nie można stosować w drodze *analogiae legis*.

Na marginesie warto dodać, że w związku z pozostawieniem art. 446 § 3 k.c., który obecnie musi być interpretowany w ten sposób, że ma za przedmiot kompensację wyłącznie szkody majątkowej, zachowuje moc uchwała SN 7s. (zasada prawna) z 26 X 1970 r.<sup>38</sup>, w której SN orzekł, że roszczenie z tego przepisu przechodzi na spadkobierców.

**DR MONIKA WAŁACHOWSKA** – Katedra Prawa Ubezpieczeniowego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu.

---

34. Zob. też J.S. Piąkowski, H. Witczak, A. Kawałko [w:] B. Kordasiewicz (red.), *System Prawa Prywatnego*, tom 10 – *Prawo spadkowe*, Warszawa 2009, s. 74.

35. G. Wolak, *Zadośćuczynienie...*, op. cit., s. 26.

36. L. Morawski, *Wykładnia w orzecznictwie sądów. Komentarz*, Toruń 2002, s. 257 i cyt. tam orzecznictwo; idem, *Zasady wykładni prawa*, Toruń 2010, s. 193; Ch. Perelman, *Logika prawnicza. Nowa retoryka*, Warszawa 1984, s. 133.

37. Wyrok SN z 28 IV 2010 r., III CSK 143/09, OSNC 2010 nr 11, poz. 154.

38. Uchwała SN 7s. (zasada prawna) z 26 X 1970 r., III PZP 22/70, OSNCP 1971 nr 7–8, poz. 120.